

Spotkanie uczestniczek II wojny światowej

● Dokończenie ze str 1

przewodnicząca ZG LK — J. Iwanicka — powitała przewodniczącą Zarz. Woj. Li-gi Kobiet J. Borawską. W trakcie obrad głos zabrała przedstawicielka środowiska kombatanek z Gdyni, przesyłając zebranym zbo-widowskie pozdrowienia. Referat na temat genezy powstania Marynarki Wo-jennej i jej współczesnego oblicza wygłosił kmdr Wł. Radziszewski, Kulmi-nacyjnym punktem uroczystości było wręczenie od-znaczeń wojskowych by-łym uczestniczkom II wojny światowej. I tak: me-dal „Zwycięstwa i Wol-ności” oraz Odznakę Grun-waldzką otrzymały: W. Nieckarz, Cz. Kaplan, J. Orlicka, A. Malinowska, I. Krawczyńska, G. Salo-niuk. Dwie ostatnie otrzy-mały ponadto medale „Odra, Nysa, Bałtyk”, a H. Kuczyńska medal „Za U-dział w Walkach o Ber-lin”.

Odznaczone kombatan-ki — odznaczone w akcji „Na tropie bohatera”, były głęboko wzruszone. Harcerze wręczyli im kwiaty. Cześć oficjalną za-konfesa. 2 i 8 gdyńskie dru-żyny harcerskie, szczerp szko-ły nr 33 oraz szczerp im. F. Ceynowy przy LO w Wej-herowie składają sprawozdania

Człowiek z „nowym” sercem żyje już 500 dni!

PARYŻ (PAP). Już 500 dni żyje z przeszczepionym sercem francuski pacjent, domi-nikanin, ojciec Boulogne. Jest to drugi po Blaisbergu rekord długości utrzymania przy ży-ciu człowieka z „nowym” sercem.

Ojciec Boulogne przebywa obecnie w jednej z podpar-tych miejscowości wypoczyn-kowych. Twierdzi, że czuje się dobrze i prowadzi normal-ny tryb życia. Codziennie od-bywa ponad kilometrów spa-cery, pozwolono mu palić pa-pierosy i pić niewielkie ilości wina. Żyje w miłej rodzinie, co raz mniej leków.

z przeprowadzonej akcji. To dzięki nim odnaleziono 5 kom-batanek.

Występ zespołu Marynarki Wojennej i wspomnienia u-czestniczek II wojny zakon-czyły wczorajsze spotkanie.

Spawanie w próżni kosmicznej

● Dokończenie ze str 1

wadziła doświadczenia w zakresie spawania w Kos-mosie. Celem tych do-świadczeń jest ustalenie wa-runków dla różnych pro-ców technologicznych takich jak np. otrzymywanie czystych — pozbawionych absolutnie domieszek — metali. Nie wykluczone, iż kosmiczna próżnia zrodzi „kosmiczną” che-mię.

Lekarze już dziś twierdzą, iż niewielkość będzie bardzo po-żądana przy leczeniu niektó-rych schorzeń. Poczucie miejsc w programie badań zajmu-je w obecnym eksperymencie kwestia wyrobienia róż-nych metod spawania w Kos-mosie. Przy pomocy spawa-nia — powiedział główny kon-struktor będzie można prze-prowadzać remonty obiektów kosmicznych po dłuższej eks-platacji oraz montaż konstruk-cji orbitalnych stacji przysz-łości.

Wykonane doświadczenie jest jedynym tego rodzaju i ma wielkie znaczenie dla nauki i techniki przy opar-ciu na technologii prac spawalniczych — montażo-wych w Kosmosie.

MOSKWA (PAP). — Radziec-ki kosmonauta, Paweł Popo-wicz oświadczył w wywiadzie dla telewizji radzieckiej, że wszystkie systemy ładowania radzieckiego statku kosmicz-nego „Sojuz-6” funkcjonowa-ły doskonale.

Jak oświadczył Popowicz ko-smonauta czuje się doskonale. O statkach „Sojuz-7” i „So-juz-8”, które krążą na orbicie okołoziemskiej Popowicz powiedział: „że wszystkie ich systemy funkcjonują normal-nie, a samopoczucie kosmonau-tów jest doskonałe”.

MOSKWA (PAP). Główny konstruktor radzieckich stat-ków kosmicznych oświadczył dziennikarzom: „Dla nas, stat-ki typu „Sojuz” — to statki robocze. Nie są już one obiek-tami prób, a środkami do pró-wadzenia badań”.

Z Kosmosu prowadzona bę-dzie naukowa kontrola róż-nych procesów na powierzchni ziemi. Będą prowadzone ob-serwacje gromadzenia się i topnienia śniegów i lodów, doj-rzewania zbóż, powstawania i

rozprzestrzeniania się chorób roślin, czy też migracji sza-ranżcy. Będzie można także wykrywać złoże różnych mi-nerałów. Zdaniem głównego konstruktora nieważkość i gę-boka próżnia stwarzają ideal-ne warunki dla różnych pro-ców technologicznych takich jak np. otrzymywanie czystych — pozbawionych absolutnie domieszek — metali. Nie wykluczone, iż kosmiczna próżnia zrodzi „kosmiczną” che-mię.

Lekarze już dziś twierdzą, iż niewielkość będzie bardzo po-żądana przy leczeniu niektó-rych schorzeń. Poczucie miejsc w programie badań zajmu-je w obecnym eksperymencie kwestia wyrobienia róż-nych metod spawania w Kos-mosie. Przy pomocy spawa-nia — powiedział główny kon-struktor będzie można prze-prowadzać remonty obiektów kosmicznych po dłuższej eks-platacji oraz montaż konstruk-cji orbitalnych stacji przysz-łości.

W najbliższych latach ocze-kujemy w szczególności bar-dziej konkretnej pomocy pra-cowników naukowo-dydakty-cznych naszych uczelni w reali-zacji planu przygotowania sportowej reprezentacji naro-dowej do igrzysk olimpijskich.

Oczekujemy także aktywne-go udziału kadry naukowo-dy-daktycznej w dalszym unow-ocześnianiu struktury i pla-nów studiów, w doskonaleniu programów nauczania i orga-nizacji procesu dydaktyczno-wychowawczego w naszych uczelniach.

Korzystając z okazji dzisiejs-ziej uroczystości i udziału w

W najbliższych latach ocze-kujemy w szczególności bar-dziej konkretnej pomocy pra-cowników naukowo-dydakty-cznych naszych uczelni w reali-zacji planu przygotowania sportowej reprezentacji naro-dowej do igrzysk olimpijskich.

Oczekujemy także aktywne-go udziału kadry naukowo-dy-daktycznej w dalszym unow-ocześnianiu struktury i pla-nów studiów, w doskonaleniu programów nauczania i orga-nizacji procesu dydaktyczno-wychowawczego w naszych uczelniach.

Korzystając z okazji dzisiejs-ziej uroczystości i udziału w

W najbliższych latach ocze-kujemy w szczególności bar-dziej konkretnej pomocy pra-cowników naukowo-dydakty-cznych naszych uczelni w reali-zacji planu przygotowania sportowej reprezentacji naro-dowej do igrzysk olimpijskich.

Oczekujemy także aktywne-go udziału kadry naukowo-dy-daktycznej w dalszym unow-ocześnianiu struktury i pla-nów studiów, w doskonaleniu programów nauczania i orga-nizacji procesu dydaktyczno-wychowawczego w naszych uczelniach.

Korzystając z okazji dzisiejs-ziej uroczystości i udziału w

W najbliższych latach ocze-kujemy w szczególności bar-dziej konkretnej pomocy pra-cowników naukowo-dydakty-cznych naszych uczelni w reali-zacji planu przygotowania sportowej reprezentacji naro-dowej do igrzysk olimpijskich.

Oczekujemy także aktywne-go udziału kadry naukowo-dy-daktycznej w dalszym unow-ocześnianiu struktury i pla-nów studiów, w doskonaleniu programów nauczania i orga-nizacji procesu dydaktyczno-wychowawczego w naszych uczelniach.

Korzystając z okazji dzisiejs-ziej uroczystości i udziału w

W najbliższych latach ocze-kujemy w szczególności bar-dziej konkretnej pomocy pra-cowników naukowo-dydakty-cznych naszych uczelni w reali-zacji planu przygotowania sportowej reprezentacji naro-dowej do igrzysk olimpijskich.

Oczekujemy także aktywne-go udziału kadry naukowo-dy-daktycznej w dalszym unow-ocześnianiu struktury i pla-nów studiów, w doskonaleniu programów nauczania i orga-nizacji procesu dydaktyczno-wychowawczego w naszych uczelniach.

Korzystając z okazji dzisiejs-ziej uroczystości i udziału w

W najbliższych latach ocze-kujemy w szczególności bar-dziej konkretnej pomocy pra-cowników naukowo-dydakty-cznych naszych uczelni w reali-zacji planu przygotowania sportowej reprezentacji naro-dowej do igrzysk olimpijskich.

Oczekujemy także aktywne-go udziału kadry naukowo-dy-daktycznej w dalszym unow-ocześnianiu struktury i pla-nów studiów, w doskonaleniu programów nauczania i orga-nizacji procesu dydaktyczno-wychowawczego w naszych uczelniach.

Korzystając z okazji dzisiejs-ziej uroczystości i udziału w

W najbliższych latach ocze-kujemy w szczególności bar-dziej konkretnej pomocy pra-cowników naukowo-dydakty-cznych naszych uczelni w reali-zacji planu przygotowania sportowej reprezentacji naro-dowej do igrzysk olimpijskich.

Oczekujemy także aktywne-go udziału kadry naukowo-dy-daktycznej w dalszym unow-ocześnianiu struktury i pla-nów studiów, w doskonaleniu programów nauczania i orga-nizacji procesu dydaktyczno-wychowawczego w naszych uczelniach.

Korzystając z okazji dzisiejs-ziej uroczystości i udziału w

W najbliższych latach ocze-kujemy w szczególności bar-dziej konkretnej pomocy pra-cowników naukowo-dydakty-cznych naszych uczelni w reali-zacji planu przygotowania sportowej reprezentacji naro-dowej do igrzysk olimpijskich.

Oczekujemy także aktywne-go udziału kadry naukowo-dy-daktycznej w dalszym unow-ocześnianiu struktury i pla-nów studiów, w doskonaleniu programów nauczania i orga-nizacji procesu dydaktyczno-wychowawczego w naszych uczelniach.

Korzystając z okazji dzisiejs-ziej uroczystości i udziału w

W najbliższych latach ocze-kujemy w szczególności bar-dziej konkretnej pomocy pra-cowników naukowo-dydakty-cznych naszych uczelni w reali-zacji planu przygotowania sportowej reprezentacji naro-dowej do igrzysk olimpijskich.

Oczekujemy także aktywne-go udziału kadry naukowo-dy-daktycznej w dalszym unow-ocześnianiu struktury i pla-nów studiów, w doskonaleniu programów nauczania i orga-nizacji procesu dydaktyczno-wychowawczego w naszych uczelniach.

Korzystając z okazji dzisiejs-ziej uroczystości i udziału w

W najbliższych latach ocze-kujemy w szczególności bar-dziej konkretnej pomocy pra-cowników naukowo-dydakty-cznych naszych uczelni w reali-zacji planu przygotowania sportowej reprezentacji naro-dowej do igrzysk olimpijskich.

Oczekujemy także aktywne-go udziału kadry naukowo-dy-daktycznej w dalszym unow-ocześnianiu struktury i pla-nów studiów, w doskonaleniu programów nauczania i orga-nizacji procesu dydaktyczno-wychowawczego w naszych uczelniach.

Korzystając z okazji dzisiejs-ziej uroczystości i udziału w

W najbliższych latach ocze-kujemy w szczególności bar-dziej konkretnej pomocy pra-cowników naukowo-dydakty-cznych naszych uczelni w reali-zacji planu przygotowania sportowej reprezentacji naro-dowej do igrzysk olimpijskich.

Oczekujemy także aktywne-go udziału kadry naukowo-dy-daktycznej w dalszym unow-ocześnianiu struktury i pla-nów studiów, w doskonaleniu programów nauczania i orga-nizacji procesu dydaktyczno-wychowawczego w naszych uczelniach.

Korzystając z okazji dzisiejs-ziej uroczystości i udziału w

W najbliższych latach ocze-kujemy w szczególności bar-dziej konkretnej pomocy pra-cowników naukowo-dydakty-cznych naszych uczelni w reali-zacji planu przygotowania sportowej reprezentacji naro-dowej do igrzysk olimpijskich.

Oczekujemy także aktywne-go udziału kadry naukowo-dy-daktycznej w dalszym unow-ocześnianiu struktury i pla-nów studiów, w doskonaleniu programów nauczania i orga-nizacji procesu dydaktyczno-wychowawczego w naszych uczelniach.

Korzystając z okazji dzisiejs-ziej uroczystości i udziału w

W najbliższych latach ocze-kujemy w szczególności bar-dziej konkretnej pomocy pra-cowników naukowo-dydakty-cznych naszych uczelni w reali-zacji planu przygotowania sportowej reprezentacji naro-dowej do igrzysk olimpijskich.

Oczekujemy także aktywne-go udziału kadry naukowo-dy-daktycznej w dalszym unow-ocześnianiu struktury i pla-nów studiów, w doskonaleniu programów nauczania i orga-nizacji procesu dydaktyczno-wychowawczego w naszych uczelniach.

Korzystając z okazji dzisiejs-ziej uroczystości i udziału w

W najbliższych latach ocze-kujemy w szczególności bar-dziej konkretnej pomocy pra-cowników naukowo-dydakty-cznych naszych uczelni w reali-zacji planu przygotowania sportowej reprezentacji naro-dowej do igrzysk olimpijskich.

Oczekujemy także aktywne-go udziału kadry naukowo-dy-daktycznej w dalszym unow-ocześnianiu struktury i pla-nów studiów, w doskonaleniu programów nauczania i orga-nizacji procesu dydaktyczno-wychowawczego w naszych uczelniach.

Korzystając z okazji dzisiejs-ziej uroczystości i udziału w

W najbliższych latach ocze-kujemy w szczególności bar-dziej konkretnej pomocy pra-cowników naukowo-dydakty-cznych naszych uczelni w reali-zacji planu przygotowania sportowej reprezentacji naro-dowej do igrzysk olimpijskich.

Oczekujemy także aktywne-go udziału kadry naukowo-dy-daktycznej w dalszym unow-ocześnianiu struktury i pla-nów studiów, w doskonaleniu programów nauczania i orga-nizacji procesu dydaktyczno-wychowawczego w naszych uczelniach.

Korzystając z okazji dzisiejs-ziej uroczystości i udziału w

W najbliższych latach ocze-kujemy w szczególności bar-dziej konkretnej pomocy pra-cowników naukowo-dydakty-cznych naszych uczelni w reali-zacji planu przygotowania sportowej reprezentacji naro-dowej do igrzysk olimpijskich.

Oczekujemy także aktywne-go udziału kadry naukowo-dy-daktycznej w dalszym unow-ocześnianiu struktury i pla-nów studiów, w doskonaleniu programów nauczania i orga-nizacji procesu dydaktyczno-wychowawczego w naszych uczelniach.

Korzystając z okazji dzisiejs-ziej uroczystości i udziału w

W najbliższych latach ocze-kujemy w szczególności bar-dziej konkretnej pomocy pra-cowników naukowo-dydakty-cznych naszych uczelni w reali-zacji planu przygotowania sportowej reprezentacji naro-dowej do igrzysk olimpijskich.

Oczekujemy także aktywne-go udziału kadry naukowo-dy-daktycznej w dalszym unow-ocześnianiu struktury i pla-nów studiów, w doskonaleniu programów nauczania i orga-nizacji procesu dydaktyczno-wychowawczego w naszych uczelniach.

Korzystając z okazji dzisiejs-ziej uroczystości i udziału w

W najbliższych latach ocze-kujemy w szczególności bar-dziej konkretnej pomocy pra-cowników naukowo-dydakty-cznych naszych uczelni w reali-zacji planu przygotowania sportowej reprezentacji naro-dowej do igrzysk olimpijskich.

Oczekujemy także aktywne-go udziału kadry naukowo-dy-daktycznej w dalszym unow-ocześnianiu struktury i pla-nów studiów, w doskonaleniu programów nauczania i orga-nizacji procesu dydaktyczno-wychowawczego w naszych uczelniach.

Korzystając z okazji dzisiejs-ziej uroczystości i udziału w

W najbliższych latach ocze-kujemy w szczególności bar-dziej konkretnej pomocy pra-cowników naukowo-dydakty-cznych naszych uczelni w reali-zacji planu przygotowania sportowej reprezentacji naro-dowej do igrzysk olimpijskich.

Oczekujemy także aktywne-go udziału kadry naukowo-dy-daktycznej w dalszym unow-ocześnianiu struktury i pla-nów studiów, w doskonaleniu programów nauczania i orga-nizacji procesu dydaktyczno-wychowawczego w naszych uczelniach.

Korzystając z okazji dzisiejs-ziej uroczystości i udziału w

W najbliższych latach ocze-kujemy w szczególności bar-dziej konkretnej pomocy pra-cowników naukowo-dydakty-cznych naszych uczelni w reali-zacji planu przygotowania sportowej reprezentacji naro-dowej do igrzysk olimpijskich.

Oczekujemy także aktywne-go udziału kadry naukowo-dy-daktycznej w dalszym unow-ocześnianiu struktury i pla-nów studiów, w doskonaleniu programów nauczania i orga-nizacji procesu dydaktyczno-wychowawczego w naszych uczelniach.

Korzystając z okazji dzisiejs-ziej uroczystości i udziału w

W najbliższych latach ocze-kujemy w szczególności bar-dziej konkretnej pomocy pra-cowników naukowo-dydakty-cznych naszych uczelni w reali-zacji planu przygotowania sportowej reprezentacji naro-dowej do igrzysk olimpijskich.

Oczekujemy także aktywne-go udziału kadry naukowo-dy-daktycznej w dalszym unow-ocześnianiu struktury i pla-nów studiów, w doskonaleniu programów nauczania i orga-nizacji procesu dydaktyczno-wychowawczego w naszych uczelniach.

Korzystając z okazji dzisiejs-ziej uroczystości i udziału w

W najbliższych latach ocze-kujemy w szczególności bar-dziej konkretnej pomocy pra-cowników naukowo-dydakty-cznych naszych uczelni w reali-zacji planu przygotowania sportowej reprezentacji naro-dowej do igrzysk olimpijskich.

Oczekujemy także aktywne-go udziału kadry naukowo-dy-daktycznej w dalszym unow-ocześnianiu struktury i pla-nów studiów, w doskonaleniu programów nauczania i orga-nizacji procesu dydaktyczno-wychowawczego w naszych uczelniach.

Korzystając z okazji dzisiejs-ziej uroczystości i udziału w

W najbliższych latach ocze-kujemy w szczególności bar-dziej konkretnej pomocy pra-cowników naukowo-dydakty-cznych naszych uczelni w reali-zacji planu przygotowania sportowej reprezentacji naro-dowej do igrzysk olimpijskich.

Oczekujemy także aktywne-go udziału kadry naukowo-dy-daktycznej w dalszym unow-ocześnianiu struktury i pla-nów studiów, w doskonaleniu programów nauczania i orga-nizacji procesu dydaktyczno-wychowawczego w naszych uczelniach.

Korzystając z okazji dzisiejs-ziej uroczystości i udziału w

W najbliższych latach ocze-kujemy w szczególności bar-dziej konkretnej pomocy pra-cowników naukowo-dydakty-cznych naszych uczelni w reali-zacji planu przygotowania sportowej reprezentacji naro-dowej do igrzysk olimpijskich.

Oczekujemy także aktywne-go udziału kadry naukowo-dy-daktycznej w dalszym unow-ocześnianiu struktury i pla-nów studiów, w doskonaleniu programów nauczania i orga-nizacji procesu dydaktyczno-wychowawczego w naszych uczelniach.

Korzystając z okazji dzisiejs-ziej uroczystości i udziału w

W najbliższych latach ocze-kujemy w szczególności bar-dziej konkretnej pomocy pra-cowników naukowo-dydakty-cznych naszych uczelni w reali-zacji planu przygotowania sportowej reprezentacji naro-dowej do igrzysk olimpijskich.

Oczekujemy także aktywne-go udziału kadry naukowo-dy-daktycznej w dalszym unow-ocześnianiu struktury i pla-nów studiów, w doskonaleniu programów nauczania i orga-nizacji procesu dydaktyczno-wychowawczego w naszych uczelniach.

Korzystając z okazji dzisiejs-ziej uroczystości i udziału w

W najbliższych latach ocze-kujemy w szczególności bar-dziej konkretnej pomocy pra-cowników naukowo-dydakty-cznych naszych uczelni w reali-zacji planu przygotowania sportowej reprezentacji naro-dowej do igrzysk olimpijskich.

Oczekujemy także aktywne-go udziału kadry naukowo-dy-daktycznej w dalszym unow-ocześnianiu struktury i pla-nów studiów, w doskonaleniu programów nauczania i orga-nizacji procesu dydaktyczno-wychowawczego w naszych uczelniach.

Korzystając z okazji dzisiejs-ziej uroczystości i udziału w

W najbliższych latach ocze-kujemy w szczególności bar-dziej konkretnej pomocy pra-cowników naukowo-dydakty-cznych naszych uczelni w reali-zacji planu przygotowania sportowej reprezentacji naro-dowej do igrzysk olimpijskich.

Oczekujemy także aktywne-go udziału kadry naukowo-dy-daktycznej w dalszym unow-ocześnianiu struktury i pla-nów studiów, w doskonaleniu programów nauczania i orga-nizacji procesu dydaktyczno-wychowawczego w naszych uczelniach.

wf z Warszawy, Poznania i Wrocławia, przedstawici-ele wojewódzkich władz państwowych i sportowych, klubów, działacze, tren-erzy i czołowi sportowcy Wybrzeża.

Władze uczelni wystąpi-ły w togach i przy insy-gniach.

Przybyłych gości powitał rektor WSWF w Gdańsku doc. dr habil. L. Denisuk, po czym przemówienie wygłosił przewodniczący GKKFIT dr Włodzimierz Rzeczek.

Powiedział on m. in.: „W imieniu władz sportowych ser-decznie gratuluję awansu wa-szej uczelni do grona szkół wyższych. Podniesienie rangi waszej uczelni stanowi swo-je rodzaju symbol i wymo-wną ilustrację dynamicznego roz-woju kultury fizycznej w na-szym ludowym państwie.

Znamienny jest fakt, że jest to pierwsza wyższa uczelnia wychowania fizycznego, której studia są tak wyraźnie ukie-runkowane na przygotowanie absolwentów do pracy w szko-łach podstawowych. Umożli-ło to wydatne przyspieszenie pro-cesu, którego celem jest za-pewnienie tym szkołom kadry wychowania fizycznego z wy-ższym wykształceniem.

W najbliższych latach ocze-kujemy w szczególności bar-dziej konkretnej pomocy pra-cowników naukowo-dydakty-cznych naszych uczelni w reali-zacji planu przygotowania sportowej reprezentacji naro-dowej do igrzysk olimpijskich.

Oczekujemy także aktywne-go udziału kadry naukowo-dy-daktycznej w dalszym unow-ocześnianiu struktury i pla-nów studiów, w doskonaleniu programów nauczania i orga-nizacji procesu dydaktyczno-wychowawczego w naszych uczelniach.

Korzystając z okazji dzisiejs-ziej uroczystości i udziału w

W najbliższych latach ocze-kujemy w szczególności bar-dziej konkretnej pomocy pra-cowników naukowo-dydakty-cznych naszych uczelni w reali-zacji planu przygotowania sportowej reprezentacji naro-dowej do igrzysk olimpijskich.

Oczekujemy także aktywne-go udziału kadry naukowo-dy-daktycznej w dalszym unow-ocześnianiu struktury i pla-nów studiów, w doskonaleniu programów nauczania i orga-nizacji procesu dydaktyczno-wychowawczego w naszych uczelniach.

Korzystając z okazji dzisiejs-ziej uroczystości i udziału w

W najbliższych latach ocze-kujemy w szczególności bar-dziej konkretnej pomocy pra-cowników naukowo-dydakty-cznych naszych uczelni w reali-zacji planu przygotowania sportowej reprezentacji naro-dowej do igrzysk olimpijskich.

Oczekujemy także aktywne-go udziału kadry naukowo-dy-daktycznej w dalszym unow-ocześnianiu struktury i pla-nów studiów, w doskonaleniu programów nauczania i orga-nizacji procesu dydaktyczno-wychowawczego w naszych uczelniach.

Korzystając z okazji dzisiejs-ziej uroczystości i udziału w

W najbliższych latach ocze-kujemy w szczególności bar-dziej konkretnej pomocy pra-cowników naukowo-dydakty-cznych naszych uczelni w reali-zacji planu przygotowania sportowej reprezentacji naro-dowej do igrzysk olimpijskich.

Oczekujemy także aktywne-go udziału kadry naukowo-dy-daktycznej w dalszym unow-ocześnianiu struktury i pla-nów studiów, w doskonaleniu programów nauczania i orga-nizacji procesu dydaktyczno-wychowawczego w naszych uczelniach.

Korzystając z okazji dzisiejs-ziej uroczystości i udziału w

W najbliższych latach ocze-kujemy w szczególności bar-dziej konkretnej pomocy pra-cowników naukowo-dydakty-cznych naszych uczelni w reali-zacji planu przygotowania sportowej reprezentacji naro-dowej do igrzysk olimpijskich.

Oczekujemy także aktywne-go udziału kadry naukowo-dy-daktycznej w dalszym unow-ocześnianiu struktury i pla-nów studiów, w doskonaleniu programów nauczania i orga-nizacji procesu dydaktyczno-wychowawczego w naszych uczelniach.

Korzystając z okazji dzisiejs-ziej uroczystości i udziału w

W najbliższych latach ocze-kujemy w szczególności bar-dziej konkretnej pomocy pra-cowników naukowo-dydakty-cznych naszych uczelni w reali-zacji planu przygotowania sportowej reprezentacji naro-dowej do igrzysk olimpijskich.

Oczekujemy także aktywne-go udziału kadry naukowo-dy-daktycznej w dalszym unow-ocześnianiu struktury i pla-nów studiów, w doskonaleniu programów nauczania i orga-nizacji procesu dydaktyczno-wychowawczego w naszych uczelniach.

Korzystając z okazji dzisiejs-ziej uroczystości i udziału w

W najbliższych latach ocze-kujemy w szczególności bar-dziej konkretnej pomocy pra-cowników naukowo-dydakty-cznych naszych uczelni w reali-zacji planu przygotowania sportowej reprezentacji naro-dowej do igrzysk olimpijskich.

Oczekujemy także aktywne-go udziału kadry naukowo-dy-daktycznej w dalszym unow-ocześnianiu struktury i pla-nów studiów, w doskonaleniu programów nauczania i orga-nizacji procesu dydaktyczno-wychowawczego w naszych uczelniach.

Korzystając z okazji dzisiejs-ziej uroczystości i udziału w

W najbliższych latach ocze-kujemy w szczególności bar-dziej konkretnej pomocy pra-cowników naukowo-dydakty-cznych naszych uczelni w reali-zacji planu przygotowania sportowej reprezentacji naro-dowej do igrzysk olimpijskich.

Oczekujemy także aktywne-go udziału kadry naukowo-dy-daktycznej w dalszym unow-ocześnianiu struktury i pla-nów studiów, w doskonaleniu programów nauczania i orga-nizacji procesu dydaktyczno-wychowawczego w naszych uczelniach.

Korzystając z okazji dzisiejs-ziej uroczystości i udziału w

W najbliższych latach ocze-kujemy w szczególności bar-dziej konkretnej pomocy pra-cowników naukowo-dydakty-cznych naszych uczelni w reali-zacji planu przygotowania sportowej reprezentacji naro-dowej do igrzysk olimpijskich.

Oczekujemy także aktywne-go udziału kadry naukowo-dy-daktycznej w dalszym unow-ocześnianiu struktury i pla-nów studiów, w doskonaleniu programów nauczania i orga-nizacji procesu dydaktyczno-wychowawczego w naszych uczelniach.

Korzystając z okazji dzisiejs-ziej uroczystości i udziału w

W najbliższych latach ocze-kujemy w szczególności bar-dziej konkretnej pomocy pra-cowników naukowo-dydakty-cznych naszych uczelni w reali-zacji planu przygotowania sportowej reprezentacji naro-dowej do igrzysk olimpijskich.

Oczekujemy także aktywne-go udziału kadry naukowo-dy-daktycznej w dalszym unow-ocześnianiu struktury i pla-nów studiów, w doskonaleniu programów nauczania i orga-nizacji procesu dydaktyczno-wychowawczego w naszych uczelniach.

Korzystając z okazji dzisiejs-ziej uroczystości i udziału w

W najbliższych latach ocze-kujemy w szczególności bar-dziej konkretnej pomocy pra-cowników naukowo-dydakty-cznych naszych uczelni w reali-zacji planu

ZA PARAWANEM REZERW-INWESTYCYJNE DĄJ

Przemysł maszynowy należy do tych działów gospodarki, które zostały obciążone największymi obowiązkami w przyszłości 5-letniej. Nie mówiąc już o ilościowym wzroście produkcji o ponad 70 proc. — gros wysiłku trzeba kierować na unowocześnienie wytwarzanych wyrobów. Od tego zależy realizacja napiętych zamierzeń eksportowych i zaspokojenie potrzeb całej gospodarki.

ZROZUMIAŁE jest też uprzywilejowanie tego przemysłu w propozycjach rozdziału środków inwestycyjnych. Ale wiadomo także, że nie tylko przez inwestycje prowadzi się drogę do sukcesów. W przemśle maszynowym bowiem kryje się szczególnie dużo rezerw wytwórczych.

To nagromadzenie się rezerw jest nawet poniekąd zrozumiałe, jeśli się zważy burzliwy rozwój przemysłu maszynowego w ostatnich latach, któremu musiało towarzyszyć powstawanie pewnych dysproporcji. Na przykład między możliwościami kooperacyjnymi poszczególnych zakładów lub zdolnościami wytwórczymi fabryk reprezentujących bazę cukrową i półfabrykatów, a zakładami wytwarzającymi gotowe wyroby. Na taką chorobę cierpi przemysł motoryzacyjny, z nią zetknęła się elektronika i wiele innych branż.

W rezultacie wieloletniego procesu rozbudowy przemysłu maszynowego narosły te różne dysproporcje techniczne i organizacyjne, wreszcie — w wielu zakładach — trudności kadrowe wynikające z braku na danym terenie rąk do pracy.

PROGRAMY I WYKONANIE

DLATEGO też w przemśle maszynowym w dyskusjach po II Plenum KC PZPR na czoło wysuwa się zagadnienie rezerw produkcyjnych. Podobnie jak w innych przemysłach kadre z tego przemysłu obciążone są poważnymi obowiązkami w tej dziedzinie, a co najważniejsze — zadaniem stworzenia realnego programu wykorzystania rezerw w najbliższych latach.

Dziś jeszcze nie ma podsumowania wykrytych i

przewidywanych do wykorzystania rezerw, gdyż materiały te zostaną złożone przez zakłady wraz z projektem planu 5-letniego. Są jednak wstępne oceny, które ujawniają plusy i minusy tej wielkiej batalii. Z ocen tych wynika, że w zasadzie wszystkie przedsięwzięcia zgłoszone program w tym zakresie. Po zsumowaniu prac w tym zakresie, różniak bardzo różny.

Do dobrych należą opracowania przemysłu aparatów i maszyn elektrycznych. Po rozpatrzeniu sytuacji produkcyjnej wykazano możliwość powiększenia zdolności wytwórczych drogą likwidacji rezerw o 2,3 mld zł rocznie. W tym przemśle przysrost produkcji w 1970 roku będzie prawdopodobnie o około 60 proc. uzyskany dzięki wykorzystaniu rezerw rezerwy wytwórczych.

Podobne przykłady można znaleźć w różnych fabrykach przemysłu precyzyjnego, w zakładach urzą-

dzeń technicznych i niektórych zakładach motoryzacyjnych. Z opracowań zakładowych wynika, że średnio biorąc prawie 40 proc. wszystkich rezerw wytwórczych jest rezultatem niepełnego wykorzystania stanowisk pracy. Około 10 proc. tkwi w prze stojach produkcyjnych. Reszta — to różne już poważniejsze i trudniejsze do usunięcia rezerwy techniczne i organizacyjne.

NIE WSZEDZIE JEST TAK DOBRZE

ALE obok tych pozytywnych przykładów jest bardzo wiele ujemnych. Stwierdzono w toku kontroli dość częste zjawisko, iż zakłady przyjmują do swoich opracowań (mających na celu ustalenie programów wykorzystania rezerw) nieprawidłowe, a nawet błędne założenia. Bardzo często ocenia się sytuację w skali całych zakładów i wydziałów, co zaciemnia obraz i nie pokazuje faktycznego stanu produkcji i techniki. Tymczasem droga prowadzi przede wszystkim przez określenie rezerw poszczególnych maszyn czy gniazd wytwórczych.

Często się zdarza, iż znacznie lepiej określa się stan rezerw niż program

ich wykorzystania. Tu docieramy do meritum sprawy. Sporo zakładów miało w tym roku zapytanie o rezerwy przy pomocy inwestycji. Rzecz sama w sobie jest w niektórych przypadkach zrozumiała. Ale nie można zgodzić się z postulatami zakładającymi droższe i mniej efektywne rozwiązania inwestycyjne dla wyzwolenia rezerw, niż w przypadku normalnych inwestycji służących uzyskaniu przyrostu produkcyjnego.

Oznaczałoby to po prostu, iż pod hasłem wyzwolenia rezerw niektórzy się gają po nowe inwestycje, które służyłyby w praktyce tworzeniu... nowych rezerw. Nie też dziwnego, że podobne propozycje są odrzucane przez zjednoczenia i resorty i trzeba będzie je powtórnie opracować.

Warto zwrócić uwagę na wspomniane tu zjawiska, by ostateczna treść programów była zgodna z obowiązującą polityką intensyfikacji produkcji.

Andrzej HETMANEK

Nowy numer „Tygodnika Morskiego”

Nowy numer „Tygodnika Morskiego” otwiera artykuł pt. „Pańska astronawigacja, kapitanie Borchardt”. Autorka, Grażyna Brał, zastanawia się, gdzie tkwi tajemnica literackiego sukcesu autora książki „Złoty kapitan” i „Krajoznica spod Somojerry”. Numer zawiera także nowe świetne opowiadanie Borcharda pt. „Opatrzność” z przemyślanego do druku tomu pt. „Szaman Morski”.

Na marginesie sesji naukowej Instytutu Architektury i Urbanistyki „Tygodnik” zamieszcza ciekawy komentarz pt. „Architektura w służbie Neptuna”.

I jak zwykle Czytelnicy znajdą również wiele materiałów z zagadnień, wśród których uwagę zwracają zwłaszcza publikacje pt. „A statki czekają na Godota” (o sytuacji jednostek uwieczonych na Jeziorze Gorzkim) i „Mimimorze dla supertankowców” (o ciekawych eksperymentach naukowych, przeprowadzanych aktualnie koło Grenoblu).

„Tygodnik Morski” odkrywa też egzotykę w naszym kraju, pisząc o polskiej strefie... podbiegunowej w art. „Latające talerze na Śnieżce”.

Tematykę ekonomiczną reprezentują m. in. dwa artykuły: „Hasło na dziś: normalizacja” oraz „Modernizacja i specjalizacja floty”, poruszające najbardziej aktualne wydarzenia w gospodarce morskiej w świetle uchwał II Plenum.

WIELKI malarz chłopów

W roku bieżącym przypada 400 rocznica śmierci Pietera BRUEGELA — starszego, jednego z wielkich twórców malarstwa flamandzkiego i holenderskiego. W Brukseli, Antwerpii i kilku innych miasteczkach holenderskich, związanych z życiem i twórczością artysty — odbędzie się szereg okolicznościowych imprez — wystaw, sesji i spotkań naukowych. Główną atrakcją tych uroczystości będą tradycyjne brugeoiskie zabawy ludowe.

Twórcza droga Pietera Bruegela, zwanego „chłopskim”, związana była nierozdzielnie z losami ugniecionego przez hiszpańskich najeźdźców Indu Flandrii.

Fot. Wł. Nieżywiński

Rocznik Statystyczny woj. gdańskiego 1969

W tych dniach po trzyletniej przerwie ukazała się kolejna, podstawowa publikacja Wojewódzkiego Urzędu Statystycznego Rocznik Statystyczny województwa gdańskiego 1969.

Publikacja ta spotka się z pewnością z dużym zainteresowaniem, gdyż wypełnia lukę w zakresie syntetycznej informacji z różnych dziedzin życia gospodarczego oraz społeczno-kulturalnego województwa gdańskiego.

W bieżącym roczniku wprowadzono po raz pierwszy bardzo istotną i cenną innowację — tablice zawierające jednolity, podstawowy zakres danych, przy czym układ dostosowany będzie do układu Rocznika Statystycznego GUS.

Całość materiału statystycznego przedstawiono w 15 działach obejmujących ogółem 215 tablic i 12 wykresów.

Część tabelaryczną poprzedza część opisowa zatytułowana „Województwo gdańskie w 25-lecie PRL”. Omawia się w niej w sposób skrótowy przebieg pro-

W sali „rozbitych głów”

Synod — między sensacją a poważnymi problemami

(Od stałego korespondenta z Rzymu)

Podziemna sala watykańska, w której w sobotę rozpoczął obrady nadzwyczajny Synod Biskupów, nazywana jest tradycyjnie salą „rozbitych głów”, gdyż służyła dawniej za przechowalnię zniszczonych posągów. W związku z tym już krąży w Watykanie dowcip na ten temat.

ATMOSFERA podniecenia i napięcia, jaka opanowała rzymski świat kościelny, spycha chwilami na plan dalszy istotne zagadnienia stojące przed synodem. Na przykład w piątek wokół watykańskiego biura prasy krążyły zaczęły grupy podkaszczowanych młodzieniaszków — pośród nich nie mało w strojach półkościelnych — którzy rozdawali zredagowane w fatygu tonie ulotki, wzywające do obrony wiary świętej.

Pod wieczór biblioteka Instytutu Teologicznego Waldensów, gdzie założyli swe biura tzw. księża kontestatorzy (buntownicy — red.), została obrzucona granatami dymnymi i poważnie zniszczona. Nie ujęci dotychczas zamaszowcy pozostawili na miejscu ulotki, podpisane: „Kościół tradycyjni”. W ten sposób wewnętrzna dyskusja w Kościele sprawa dzona została do poziomu chuligańskich wyczynów.

Ze swej strony międzynarodowy zjazd księży, obradujących w Instytucie Waldensów, zaapelował, by nie nazywać go „zjazdem kontestatorów”, lecz „zgrupowaniem księży solidarnych”. Solidarni „ze wszystkimi, którzy chcą wi- dzieć Kościół w służbie świata, a nie Kościół służący sobie samemu; solidarni z tymi, którzy z różnych względów opuścili Kościół; solidarni z tymi, którzy cierpią za sprawę wyzwolenia ludzi”.

Nie można rozważać problematyki synodu w kalkowitym oderwaniu od tych dwu skrajnych ugrupowań młodych księży, walczących z sobą już nie tylko słownie. Jedni i drudzy świadczą o głębokim rozdarcu w Kościele, jedni i drudzy w jakimś stopniu oddziaływać będą na obrady synodu.

NIE ulega wątpliwości, że w łonie samego synodu przywódcy reformatorskiego skrzydła biskupów, by wymienić kardynałów Suenens, Alfrinka czy Koeniga, nie mogą liczyć na uzyskanie większości. Zwolennicy umacniania tradycyjnego typu prymatu papieskiego i ograniczonej interpretacji pojęcia kolegiałności posiadają przewagę. Pozostaje jednak sprawa nie sformułowana, jak zachowa się na synodzie centrowe ugrupowanie biskupów i poszczególne środowiska katolickie. Niektóre fakty wskazują, że Paweł VI życzył-

ry. Głównym rzecznikiem obrony prymatu papieża i polemistą z teżami Suenensa będzie jezuita francuski, kardynał Danielou, człowiek, który dziś głosi poglądy tradycjonalistyczne, lecz nigdy nie należał do kościelnych reakcjonistów.

Można chyba przypuszczać, że przez czas trwania synodu taktycznym sojusznikiem Pawła VI będzie konserwatywne skrzydło kardynałów i biskupów, natomiast natychmiast po zakończeniu batalii synodowej — o ile nie dojdzie do jakichś nieoczekiwanych zdarzeń — papież może powrócić do rozbudowy kościelnego centrum, próbując włączyć weń część sił reformatorskich.

Dominik HORODYŃSKI

Film

„Wiryneja”

Ten dramat produkcji radzieckiej jest filmem wyjątkowym — głównie dzięki znakomitej kreacji Ludmily Czursyni w roli tytułowej. Zresztą pierwowzór literacki tej postaci także godzien jest uwagi: powieść Lidii Sejtulliny „Wiryneja”, która ukazała się w r. 1924, była jedną z pierwszych w literaturze radzieckiej prób ukazania jednostkowego bohatera w całej złożoności psychologicznego rysunku postaci. Wiryneja jest przede wszystkim naturą buntowniczą — i ta buntowniczość widzieć ją z pozycji nośzalankiej wioskowej

pasją nie są teraz w modzie. Współcześni scenarzyści piszą tak, jak gdyby bali się otwartych zderzeń i starć. Serca wielu współczesnych bohaterów filmowych są zasilane nie gorącą krwią, lecz jakimś wodnistym płynem. Takie pojęcia jak wielkość, nieśmiałość, zamek, uczucie, szaleństwo — wyszły z obiegu i zostały niemalże zapomniane. Jakże korzystnie wyróżnia się na tym tle moja Wiryneja!”

Wiryneja jest z pewnością jedną z najbardziej krwistych bohaterów w radzieckiej kinematografii.



piękności, wykletej przez zdewocjonowane baby, aż do rewolucyjnych szeregów (rzecz dzieje się w latach I wojny światowej).

Film — na ile można dziś o tym sądzić — w sposób bardzo prawdziwy przedstawił obraz syberyjskiej wsi lat dziesięć naszego wieku. Prawdziwy jest pejzaż, wieś, zwyczaj, typy ludzkie, rozmowy. Mówi na ten temat reżyser Władimir Fietin: „Wówczas, w czasie rewolucji, język nie służył ukrywaniu myśli. Ludzie myśleli o tym, co znać było na ich twarzach, w ich oczach. Ta szczerota fascynuje mnie ze szczególną siłą”.

Jeszcze jedna wypowiedź — odwołująca się do tytułu: „Postacie ożywione

„Brylantowa ręka”

Leonid Gajdaj jest twórcą zabawnych, popularnych także i u nas komedii, jak „Kaukaska branka”, czy „Operacja Y”. Kipiące gałami, utrzymane w oszalałym tempie jego filmy szczerze korzystają z arsenału chwytów burleski — co, jak się okazuje, odpowiada widzom.

„Brylantowa ręka” jest parodią filmów sensacyjnych — a główną rolę gra ulubiony aktor Gajdaja, Jurij Nikulin. Parodia to dobra, wielowarstwowa, wieloplanowa — a film zajmujący i bawiący.

L.

Paragraf i życie

Majątek a rozwód

Nowy Kodeks rodzinny i opiekuńczy obowiązujący od 1 stycznia 1965 r. Ale mimo upływu już blisko 5 lat wciąż jeszcze zdarzają się sprawy zahaczające o przepisy starego kodeksu.

W r. 1964, a więc jeszcze na podstawie tego właśnie kodeksu, sąd udzielił rozwodu Szymonowi i Helenie S. bez orzekania o winie żadnej ze stron. A w kilka lat później, tzn. już „pod rządem” nowego kodeksu, sąd dokonał podziału wspólnego majątku byłych małżonków. Wyrok ustalał, że 3/4 majątku (wspólna nieruchomości) przypadają Szymonowi S., a 1/4 jego byłej żonie, Helenie S.

Niezadowolona z tego wyroku Helena S. wniosła skargę rewizyjną, twierdząc, że podział majątku na nierówne udziały jest sprzeczny z przepisami prawa.

Rozpatrując tę sprawę Sąd Najwyższy ustalił przede wszystkim, że sprawa podziału wspólnego majątku rozstrzygać się ma między małżonkami w przypadku orzeczenia rozwodu bez ustalenia winy stron — uregulowana jest w sposób odmienny w starym i nowym Kodeksie rodzinnym. Dawny kodeks stwierdza, że w takiej sytuacji majątek ten powinien być podzielony na dwie równe części. Natomiast nowy kodeks dopuszcza możliwość ustalenia nierównych udziałów, zależnie od tego, w jakim stopniu każdy z

małżonków przyczynił się do powstania wspólnego majątku.

Który z tych przepisów zastosować, jeśli rozwód orzeczony został na podstawie starego kodeksu, a podział majątku następuje w czasie obowiązywania nowego kodeksu?

Przepisy wprowadzające nowy kodeks rodzinny głoszą, że na przyszłość regulować on będzie wszystkie objęte nim stosunki. Ale skutki prawne rozwodu orzeczonego przed wejściem w życie nowego kodeksu — stwierdził Sąd Najwyższy — nastąpiły już w chwili orzeczenia tego rozwodu. Mimo że sądowe ustalenie podziału majątku między byłymi małżonkami dokonywane jest dopiero w r. 1963, to skutki rozwiązania ich małżeństwa zrodziły się w istocie rzeczy już w dniu, w którym rozwód ten został orzeczony, a więc w r. 1964, tzn. „pod rządem” starego kodeksu. Ustalenie małżeństwa ocenia się według przepisów prawa obowiązującego w chwili tego ustania — głosi konkluzja Sądu Najwyższego.

A że obowiązujące w tym czasie przepisy nie przewidywały możliwości nierównego podziału wspólnego majątku w przypadku orzeczenia rozwodu bez wskazania na winę jednej ze stron — Helenie S. przy paść powinna połowa majątku, stanowiącego poprzednio wspólną własność Szymona i Heleny S.

Jan WOLSKI

Na Zachodzie — cukier na pasze

Oprócz masła i produktów mleczarskich, w rozwiniętych krajach Zachodu gromadzą się ostatnio także coraz większe nadwyżki cukru. Tylko w 6 krajach zachodnioeuropejskich, należących do EWG, zapasy nie sprzedanego cukru oceniane są na 1 milion ton. W związku z tym wysuwane są koncepcje, aby większe ilości cukru przeznaczać na cele paszowe w hodowli bydła i trzody chlewnej. Głównym argumentem jest tutaj cena cukru, która ostatnio spadła poniżej cen podstawowego na Zachodzie rodzaju paszy — kukurydzy. Już obecnie w niektórych krajach cukier dodawany jest w pewnej proporcji do pasz przemysłowych — m. in. w NRF przeznacza się na te cele ponad 300 tys. ton cukru, w Holandii około 100 tys. ton, w Hiszpanii — 30 tys. ton rocznie.

cesów gospodarczych, społecznych i kulturalnych od chwili powołania do życia województwa gdańskiego jako jednostki administracyjnej.

W części wstępnej rocznika zestawiono ważniejsze dane rozwoju społecznego — gospodarczego województwa, a następnie poszczególnych powiatów. Część ta zawiera syntetyczne informacje o sytuacji demograficznej województwa i powiatów, zatrudnieniu, inwestycjach, przemśle, budownictwie, rolnictwie i leśnictwie, transporcie i łączności, handlu wewnętrznym, gospodarce mieszkaniowej, szkolnictwie, kulturze i sztuce oraz ochronie zdrowia.

W ramach 13 działów dane statystyczne są prezentowane w odpowiednich

zgrupowaniach, a to w celu możliwie jak najbardziej wszechstronnego naświetlenia poszczególnych zjawisk i zagadnień. Wszystkie działy poprzedzone są wagami, w których podano szczegółowo objaśnienia odnośnie zakresu danych statystycznych, prezentowanych w odpowiednich działach, zasad grupowania tych danych oraz metod ustalania ich wielkości. Ponadto w uwagach podano objaśnienia do szeregu podstawowych pojęć występujących w publikacji, a to w celu uprzyętnienia jej możliwie jak najszerszemu gronu czytelników.

Rocznik Statystyczny województwa gdańskiego 1969 w cenie 23 zł nabywać można w księgarniach „Domu Książki” oraz bezpośrednio w Wojewódzkim Urzędzie Statystycznym w Gdańsku, ul. Miszewskiego 17.

Bezpieczeństwo na drogach



WYPADKI

Na skrzyżowaniu ul. K. Marksa i Wyspiańskiego we Wrzeszczu, samochód „Nysa” nr rej. GK 8007 prowadzony przez Gerarda Z. zjechał drogę 2852 kierowaną przez Henryka P. W wyniku zderzenia obydwu pojazdów zostały uszkodzone.

W Zaborniu pod Gdańskiem na ul. Karwskiej, „Star” nr rej. GA 4313, którego kierowcą był Józef G., najechał na stojący „Wartburg” nr rej. GS 7156 uszkadzając go.

U zbiegu Podwala Grodzkiego z Wąłami Piastowskimi, autobus „Jelcz” nr rej. GA 1188 należącego do PKS, najechał — w wyniku nieuwagi kierowcy Władysława L. na tył zatrzymanego się „Moskwicza” nr rej. GR 3737. Pojazdy zostały uszkodzone.

Mocna, silna grupa...

Niezbędnie często ludzie w duchu teraz śmiechem. A czynią to zawsze na wybiegach „Silnej Grupy pod Wezwaniem”, która ze swym przeobrażonym programem kolegiuje obecnie po naszym województwie. Kiedy grupa przystopowała w program, Jacek Fedorowicz prorokował: „Jeżeli uda się wam to skłócić, macie dwa lata z głowy”. Udało się — i do sierpnia zespół ma idealnie zablokowany kalendarz występów.

Co stanowi przyczynę sukcesu, który „grupa” wciąż odnosi? Postawienie na niewymuszoną zabawę — i zabawa wraz z widowiskiem. Jak się nie śmiać, kiedy marsowa postać i znakomity głos operowy — Jacek Niezychowski odstawia piękną arię o... sużętych kłęczce, bijące rekawami po parapecie? Kiedy Kazimierz Grzeszkowiak snuje rozważania o „robokach”, np. gackopercy? Kiedy Tadeusz Chyła wskazuje na strój karawaniarza? Kiedy ci wszyscy cy, operujący wielką vis comica, są śmiecielnie po wzięci?

Ich spektakl został zbudowany na zasadzie zmiary — ale tak podanej, że bije ona na głowę grabież estradowe układanki. Instrumenty są wymalowane w znakomite okazy sztuki jarmarcznej, Grzeszkowiak jakoś zdumiewająco wieszakiem, a Niezychowski ma przy perkusji takie miny i gesty, których pozazdrościłby mu mógł największy cię w powiecie weselny projekt. Grają wspaniale, zwłaszcza kiedy każdy z nich, a z tego wychodzi jakaś zdumiewająca melodia. To pomysł Grzeszkowiaka, mimo iż według „ci chej, niepisanej umowy” temu przypada obróbka tekstów, Chyła muzykę i reżyseria, w Niezychowskim reprezentacja zespołu na zewnątrz, gdy trzeba coś załatwić. Muzykę układa zresztą każdy do siebie, teksty też piszą sami, albo też sięgają do co znakomitszych dawnych i współczesnych piór (np. „Sen psa” Galszyńskiego). Chyła korzysta chętnie z tekstów Andrzeja Waligórskiego (wrocławianin, pisze bardzo ładnie, np. w „Balladzie o straszliwej rzezi” — „Krwie tyje, że

mógłby krytą żabką...), Grzeszkowiak współpracuje z lublinianinem Kazimierzem Łojanem. Trzeba zresztą widzieć, jak on „żywu” nie przepuszcza, doradzając... kontrabas.

Jest w tym śmieszny program i miejsce na nutki bardziej rzetelne, jak wspomnienie o baskidzkim świątkarzu, czy też bim-bomowska „Złota karocina”...

Znakomitej trójce wśsa li akompaniuje Andrzej Zakrzewski. Kieruje zespołem Jan Zylber.

„Silna Grupa pod Wezwaniem” daje cztery połączalne występy w trójmieście — 20 października o godz. 18 i 20.45 w Teatrze „Wybrzeże” w Gdańsku i 22 października w tych samych godzinach w Operze Bałtyckiej.

Jednocześnie organizatorzy przepraszają tych wszystkich, którzy wcześniej wykupili bilety na koncerty w dniu 20 bm. w Operze Bałtyckiej, są one ważne na dzień 22 października.

LAIK

Teatry

GDANSK, Opera, „Fra Diavolo”, g. 19. Teatr Wielki, „Don Juan”, g. 19. GDYNIA, Muzyczny, „Moulin Rouge” — g. 19.15. Sopot, Kameralny, niecz.

Kina

GDANSK „Leningrad”, „Beniamin”, czyli pamiętnik cnotliwego młodzieńca, fr., od 18 l., g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20. „Kamerlaine”, „Sekrety wierzonych”, wł., od 16 l., g. 15.30, 17.45, 20. „Kosmos” — „Sasiedzi”, pol., od 16 l., g. 16, 19. „Drukarz”, „Jeżozio flaminów”, meks., od 7 lat, g. 17, „Panie i panowie”, wł., od 13 l., g. 19. „Piast”, „Polowanie na muchy”, pol., od 18 l., g. 16.30, 19. „Motława”, „Sasiedzi”, pol., od 16 lat, g. 16.15, 19. „Gedania”, „Rzecz pospolitą babką”, pol., od 14 lat, g. 16, 18, 20. „Przyjaźń”, „Niezlomny Wiktor”, USA, od 11 l., g. 17, 20. „Wrzós”, „Pan Wolodyjowski”, polski, od 14 l., g. 16, 19. „Zak” — „Gra”, pol., od 18 lat, godz. 16, 18, 20.

WRZESZCZ „Złoty”, „Święty zastawia pułapkę”, fr., od 14 l., g. 16, 18, 20. „Bajka”, „Damski gang”, ang., od 16 l., godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20. „Tramwajarz”, „Waleczni prze ciw rzymskim legionom” — rum., od 14 l., g. 16. „Przy goda z piosenką”, pol., od 14 l., g. 18, 20. „Zawisza” — niecz.

NOVY PORT — „M. Maja”, „Jak ukradł milion dolarów”, USA, od 14 l., godz. 16, 18.20, 20.40.

Z kręgu usług: rzemieślnik — klient indywidualny

Pani kochana — czy ta naprawa się opłaci? Lepiej kupić nową... I „pani kochana” zaczyna wa hać się, a po chwili przy znaje mistrzowi rację. Rzeczywiście co nowa pa rasolka, to nowa. Albo: — oczywiście, że się zro bi, ale trzeba poczekać, no — jak dla pana — trzy tygodnie. Ze co, że pan rezygnuje, trudno.

A teraz pytanie, czy ta kie, jak zacytowane przy kłady załatwienia klienta przez zakład rzemieślniczy jest odmową usługi? Nie. Bo w czym jak w czym, ale w sprawach zawodowych „bon-tonu” — nasze rzemiosło nie wyżyło się sta rych, dobrych tradycji. Ta swoista dyplomacja należy tłumaczyć fakt, że skarg na odmowę usług prawie nie ma, chociaż niechęć do nich wielu warsztatów rzemieślniczych, zwłaszcza tych produkcyjno — usługowych, jest powszechnie znana. Najlepiej obrazują to ubiegłoroczne obroty rzemio sła w Gdańsku, które wy niosły 260 mln zł, z tego tylko 37 mln przypadło na usługi, świadczone na rzecz ludności.

Jest to niewątpliwie powód do refleksji, ponieważ ludzie zajęci sprawami za wodowymi, społecznymi i domowymi coraz częściej stają przed koniecznością ko rzystania z różnego rodzaju usług.

Jak wyglądać one będą w najbliższej przyszłości, w świetle istniejących planów i założeń informujemy się w Wydziale Przemysłu Prez. MRN w Gdańsku.

Otóż, zdaniem tego koordynatora usług z ramienia rady narodowej, sprawa egzekwowania usług dla ludności, zarówno od rzemiosła indywidualnego, jak i tego, zrzeszonego w spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu znajduje wyrażenie od bicie w polityce wydziału już od ubiegłego roku. Świa dzy o tym choćby wydana wówczas przez Prez. MRN w Gdańsku uchwała o za stosowaniu ulg podatkowych wobec tzw. „usługowców”. Na marginesie tego: spora część rzemiosła gdań skiego nie była zachwycona sposobem rozwiązania sprawy, a za przykład „sprawiedliwego” podejścia wska zywało Gdynię. Abstrahu jąc od tego, uchwała z całą pewnością przyczyniła się do poprawy ogólnej sy tuacji i usług.

Od stycznia tego roku wprowadzono w życie za rządzenie, normujące gene ralnie godziny otwarcia warsztatów i sklepów rzemieślniczych. Było bowiem w Gdańsku (i zdarza się to, jeszcze i teraz) sporo war-

sztatów, które pracę swą kończyły już o godzinie 16-tej, 17-tej. Uniemożliwia ło to skorzystanie z ich us ług osobom pracującym zawodowo. Obecnie dzięki owemu zarządzeniu, więk szość warsztatów otwarta jest do godz. 19-tej.

Nie bez znaczenia dla poprawy sytuacji w dziedzi nie usług dla ludności była decyzja o wydaniu uprawnnień na usługi drobne, fachowcom zatrudnionym w uosocznionych zakładach. Takich uprawnień wydano w Gdańsku 30, przede wszy stkim w branżach deficy towych.

Według programu na la ta 1971—75 w Gdańsku po stawiane w tym czasie 100 warsztatów rzemieślniczych i to z branż najpotrzeb niejszych, a więc: elektro mechanicznych, chłodniczych, motoryzacyjnych, stolarstwa itp.

Wystąpiono również do Komitetu Drobnej Wytwór czości w Warszawie z wnioskiem o wydanie od powiedniego zarządzenia, które pomogłoby, w naj bliższej już przyszłości, egzekwować usługi na rzecz ludności od warsztatów pro dukcyjno — usługowych. Zarządzenie takie powinno określać dolną granicę u działu usług dla ludności w ogólnych obrotach zakładu.

O tym wiedzieć warto

DZIS W TRÓJMIEŚCIE

W WDK w Gdańsku o go dzinie 18 Gdańskie Tow. Fo tograficzne zaprasza na spo tkanie i obejrzenie „Trzech fotografów” Witolda Węgrzy na.

W Dzielnicowym Domu Kul tury na Chelmie spotkanie z inż. Zdz. Kwaśnym o g. 18. Temat spotkania: „Gdańsk — zniszczenie i odbudowa”.

W Klubie „Zak” o g. 18 spotkanie z reżyserem K. Za nussim, który będzie mówił o filmie amatorskim i jego osiągnięciach w zestawieniu z krótkometrażowym filmem robionym przez zawodow ców.

W Domu Handlowca w Gdańsku o g. 19 — projekcja filmu „Wolne Miasto”.

ZIEMIANKI NA TALONY Zjednoczony Związek Emery tów, Rencistów i Inwalidów w Gdańsku (Kalinowskiego 5-6) przyjmuje do 20 bm. zgłoszenia członków związku na zakup ziemiaków na talony.

PRZERWA W DOSTAWIE PRĄDU

W Nowym Porcie i w Oli wie w godz. 8—15 nastąpi przerwa w dostawie energii elektrycznej ze względu na prowadzone roboty przy konserwacji urządzeń.

Jutro z tego samego powo du nie będzie prądu w godz. 8—14 min. 30 w Gdańsku na ulicach: Szafarnia, Elbląskiej, Łąkowej i Sadowej.

OLIWA „Delfin”, „Kalejo skop”, ang., od 16 l., godz. 15.45, 18, 20.15. Sopot „Polonia”, „Struktura krystalu”, pol., od 14 lat, g. 15.30, 17.45, 20.

GDYNIA „Warszawa”, „W pełnym słońcu”, fr., od 13 l., godz. 9.30, 12, 14.30, 17, 19.30. „Atlantic”, „Wyzwanie dla Robin Hooda”, ang., od 14 l., g. 15.30. „Strzał w ciemność”, ang., od 16 l., g. 17.45, 20. „Neptun”, „System”, ang., od 18 l., g. 19, 20. „Mary narz”, „Kapryśne lato”, czes., od 16 l., g. 17, 19. „Fala” — „Przygoda Tomka Sawyer’a”, rum., od 11 l., g. 16. „Skąd przychodzisz?”, fr., od 18 l., g. 18, 20. „Promień”, „Cze rej pancerni i pies”, II seria, pol., od 7 l., g. 15.45. „Ru chome piaski”, pol., od 16 l., g. 18, 20. „Klubowe”, „Ta blica marności”, pol., od 14 lat, g. 18. „Jagienka”, „Ostat nie dni”, II seria, pol., od 10 lat, g. 17. „Wczoraj, dziś, jutro”, wł., od 16 l., godz. 19. „Mewa”, „Beczka prochu” — jap., od 16 l., g. 19. „Iskra” — niecz.

RUMIA „Aurora”, „Jezyk zwierząt”, radz., od 11 lat, g. 18. „Kobieta wąż”, ang., od 16 l., g. 20.

Radio

LOKALNE: 13.30 Szczeciński zespół teatralny, 16.15 W portach i na morzach świata, 16.35 Koncert chopinowski, 17.00 Przegląd aktualności Wybrzeża, 17.15 Sprawozdanie z cyklu, 17.15 Sprawozdanie z inauguracji roku akademickiego, 18.00 Echa dnia, 19.17 Melodie rozrywkowe, 19.20 Felieton literacki, 19.30 Transmisja koncertu symfonicznego z Fil harmonii Narodowej w Warszawie, 20.30 Dyskusja literacka, 20.50 d. c. koncert, 21.30 Wiersze W. Mroczkowskiego, 21.40 Nastrojowe melodie, 22.30 Radiowa powieść angielska, 22.45 Koncert Orkie stry Łódzkiej Rozgł. PR, 23.15 Turniej orkiestr tanecznych, 0.05—3.00 Program nocny.

OGÓLNOPOLSKIE:

13.40 Pociąg pod specjał nym nadzorem, fragment o powiadaniu Bogumila Hrabala, 14.05 Ich stu i ona jedna, koncert rozrywkowy, 15.00—16.00 Spotkamy się na UKF, 15.00 Utwory chorałne kompozyto rów polskich, 15.20 Pamięci Borysa Gmyrli, wielkiego ba sa radzieckiego, 15.50 Atono we elementy z cyklu „Mini elektronika”, 16.20 Sonda, 19.00 Echa dnia, 19.17 Melodie rozrywkowe, 19.20 Felieton literacki, 19.30 Transmisja koncertu symfonicznego z Fil harmonii Narodowej w Warszawie, 20.30 Dyskusja literacka, 20.50 d. c. koncert, 21.30 Wiersze W. Mroczkowskiego, 21.40 Nastrojowe melodie, 22.30 Radiowa powieść angielska, 22.45 Koncert Orkie stry Łódzkiej Rozgł. PR, 23.15 Turniej orkiestr tanecznych, 0.05—3.00 Program nocny.

PROGRAM III

17.05 Quodlibet, 17.30 Skan dal w Ciochemerle, 17.40 Sa lon muzyki mechanicznej,

Za interesującą należy uznać sugestię Wydziału Przemysłu Prez. MRN w Gdańsku, ażeby gdańska Izba Rzemieślnicza rozpa tryła możliwość porozu mienia się w sprawie drob nych usług rzemiosła z DZBM-ami. Jak wiadomo, te ostatnie od usług dla ludności, mając przy tym poważne kłopoty, ponieważ nie dysponują odpowiednią liczbą wykonawców. Rze mieślnicy zaś twierdzą czę sto, że nie mają u siebie zbyt wielu klientów. Wnio sek: świadczenia owych us ług DZBM-owskich, mo gliby się podjąć rzemieślni cy, a zlecenia od lo katorów przyjmowałyby ADM-y.

Warto chyba, żeby nad możliwościami wprowadze nia w życie owej sugestii, pomyślano, i to jak najprę dziej. Zastępuje ona na to, ponieważ jest korzystna dla wszystkich zaintereso wanych stron: klientów, rzemieślników i ADM.

A. WRZEŚNIEWSKA

Potargowe refleksje tym razem „oczami handlu”

Jeszcze przed Targa mi Jesiennymi w arty kule pt. „Oczami klien ta” („Dziennik” z dnia 13. IX br.) zamieściliśmy kilka krytycznych uwag, adre sowanych do przemysłu lek kiego, a dotyczących zaopat rzenia w odzież i wyroby dziewiarskie. Do tematu wróciliśmy w dniu 26. IX br. informując o ekspozycji odzieżowej i dziewiarskiej, proponowanej handlowi w czasie poznańskiej „Jesie ni 69”.

Jak się okazuje podob nie o ofertach przemysłu sędzi Wojewódzkiej Przed siębiorstwo Tekstylno-O dzieżowe w Gdańsku. M. innymi przedsiębiorstwo po twierdza nasze uwagi na temat wystawianej na Tar gach Krajowych odzieży dziecięcej — młodzieżowej. Wprawdzie kontraktacje ilościowo pokryją w zupeł ności zapotrzebowanie na szego województwa lecz wg opinii ekip, które prze bywały w Poznaniu ceny odzieży dla dzieci i mło dzieży są zbyt wysokie. Po prostu brak rzeczy ładnych, a jednocześnie tanich, do stępnych dla kieszeni ro dzin przeciętnie zarabia jących.

Niezbędnie zadowalając o try padła penetracja oferty try kotyż męskich. Zbyt mała jest podaż w stosunku do popytu, niecierkawe wzorni-

Przystanki autobusowe na ulicy Władysława IV

W nr 226 (7839) „Dziennika Bałtyckiego” z 16. IX br. postulowaliśmy przeniesienie linii PKS z ul. Świętojańskiej na ul. Władysława IV. Zmiana trasy autobusów musi oczy wiście spowodować zmianę lokalizacji przystanków PKS. Aby wytypować odpowiednie miejsca na te przystanki, zebrała się 26. IX br. w Miejskim Zarządzie Dróg i Mo stów w Gdyni Komisja Koordynacyjna z inicjatywy Wy działu Komunikacji Prez. MRN.

Komisja ustaliła, że no we przystanki PKS powin ny się znaleźć na ul. Wła dysława IV w pobliżu skrzyżowań z ul. Czołgi stów (zamiast przy Pre zydium MRN) i w pobliżu ul. Jana z Kolna (zamiast przy pl. Kaszubskim). Uczestniczący w posiedze niu przedstawiciele oddzia łu PKS w Gdyni zaakcep tował te nowe lokalizacje przystanków i obowiązują one od 15 bm.

Rozpatrywano także dru gi postulat dotyczący usta nowienia nowych (między innymi) przystanków autobusowych WPK GG na ul. Władysława IV przy „Delikatesach”.

W centrach miast na uli cach, po których kursuje kilka środków komunikacji,

przystanki najwolniejszego z nich (w Gdyni doty czy to trolejbusów), po winny być co 400 m. Przy stanki szybszych autobu sów mogą być na takich ulicach rozstawione rza dziej.

Natomiast tam, gdzie kursują tylko autobusy (w centrum oczywiście) przy stanki powinny być czę szsze. Tymczasem prze prowadzona przez Komisję wizja lokalna (potwierdzo na przez licznik samocho du) wykazała, że przystan ki większości autobusów WPK GG, kursujących po ul. Władysława IV, odda lone są od siebie aż o ki loметр. Zdecydowano więc, że rzeczywście na ul. Wła dysława IV trzeba zainsta lować dodatkowe przystan ki.

Po tej ulicy kursuje znacz nie więcej autobusów WPK GG niż autobusów PKS. Przy stanki autobusów WPK GG powinien mieć zatokę lub ko mpostowe, rugując rów noześnie zeń inne samochody.

Wyznaczenie przystanków autobusowych WPK GG nie może się więc opierać, jak w przypadku PKS, na us tym postanowieniu Komisji, ale musi być rozpatrzone w szerszym aspekcie.

Ustalono, że WPK GG zwróci się do Wydziału Komunikacji Prez. MRN o dokładne sprecyzowanie lokalizacji nowych przy stanków autobusów miej skich na ul. Władysława IV. Wydział miejsce to ustali; wówczas wkopie się słupy przystankowe, w ra zie potrzeby przeprowadzi korektę trawników, ustawi wiatę z ławkami i dokona ewentualnych innych jesz cze tego rodzaju posunięć.

Tygodnie jednak mija ją... Czyżby zapomniano o przebiegu posiedzenia ko misji w dniu 26. IX br.?

Janusz KOWALSKI

Zmiany w rozkładzie jazdy pociągów elektrycznych

W związku z przełączeniem napięcia trakcji elektrycznej z 800 na 3000 V na odcinku Gdynia-Gł. Osobowa — Wej herowo nocą 18 bm. od g. 23 rozpoczyna się prace adaptacyjne na stacji Gdynia-Słocznia.

Z powyższych przyczyn po czaszowy od godz. 23 18 bm. do godz. 14.30 dnia 19 bm. ruch pociągów elektrycznych odbywać się będzie wedle zmienionego rozkładu jazdy (tylko na odcinku od Gdań ska Gł. do Gdyni — Wzgórza Nowotki).

Podróżni udający się do Gdyni Gł. Osob. oraz stacji leżących w kierunku Wejhe rowa proszeni są o przesiada nie na stacji Gdynia-Orlo wo, skąd uruchomione zosta ła pociągi motorowe do Wej herowa i odwrotnie. Zatrzy mywać się one będą na wszy szych stacjach i przystan kach osobowych w kierunku Wejherowa z wyjątkiem Gdyni-Redłowa oraz Gdyni-Wzgórza Nowotki.

Podróżni odjeżdżający na stacji Gdynia-Redłowo i Gdynia-Wzgórza Nowotki do sta cji Gdynia Gł. Osobowa i sta cji Gdyni w kierunku Wej herowa mogą odbywać po dróż na podstawie posiadane ych biletów miesięcznych lub jednorazowo nabytych, wadąc wstecz do Gdyni-Orlo wa, gdzie przesiada się do właściwych pociągów.

Szczegóły na stacjach kole jowych.

Ponadto w sobotę 18 bm. w godz. od 8.30 do 12 ruch po ciągów trakcji elektrycznej od Gdańska Gł. do Gdyni Gł. Osob. będzie się odbywał co 15 minut i odwrotnie, a na odcinku Gdynia Gł. Osobowa — Wejherowo co 45 do 60 minut, jak i w kierunku od wrotnym.

Niektóre pociągi będą kur sowały na odcinku Gdańsk Gł. — Sopot — Gdańsk Gł.

SZCZEGÓŁOWE ROZKŁADY JAZDY ZNAJDUJĄ SIĘ PRZY KASACH BILETOWYCH.

Losowanie premiowanych książeczek PKO

Oddział Wojewódzki PKO w Gdyni informuje, że w dniu 16 bm. odbyło się kolejne 43 publiczne losowanie premii przypadających na premiowa ne obiegowe książeczki oszczędnościowe PKO. W losowaniu wzięły udział premiowane książeczki, którym przydzielone zostały numery losów od nr 1 do nr 139065.

PREMIE W WYSOKOŚCI 230 proc. przeciętnego wkładu wy losowane zostały na wszyst kie numery losów zakreślone liczbą: 030. PREMIE W WY SOKOŚCI 100 proc. przeciętnego wkładu wylosowane na nu mery losów zakreślone liczbami 768, 785. PREMIE W WY SOKOŚCI 50 proc. przeciętnego wkładu przypadły na wszystkie numery losów za kreślone liczbami: 054, 223, 277, 360, 382, 384, 543, 642, 731, 828, 899, 933.